

III Niedziela zwykła 24 stycznia 2021

Pierwsze czytanie - Jonasz 3, 1-5. 10

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: «Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam». Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak powiedział Pan. Niniwa była miastem bardzo rozległym - na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: «Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona». I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Doszła ta sprawa do króla Niniwy. Wstał więc z tronu, zdjął z siebie płaszcz, oblokł się w wór i siadł na popiele. Z rozkazu króla i jego dostojników zarządzono i ogłoszono w Niniwie co następuje: «Ludzie i zwierzęta, bydło i trzoda niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i wody nie piją. Niech obloką się w wory - <ludzie i zwierzęta> - niech żarliwie wołają do Boga! Niech każdy odwróci się od swojego złego postępowania i od nieprawości, którą [popelnia] swoimi rękami. Kto wie, może się odwróci i ulituje Bóg, odstąpi od zapalczywości swego gniewu, a nie zginiemy?» Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

- Księga Jonasza zawiera tylko cztery rozdziały. Została napisana około czwartego czy trzeciego wieku pne. Opowiada historię, która pięćset lat wcześniej, przydarzyła się prorokowi o imieniu Jonasz. Jest napisana w formie baśni, pełna humoru i życiowych pouczeń dla żyjących wówczas ludzi.

Oto treść opowieści :

Dawno temu, mieszkał w Izraelu prorok Jonasz. Kierował się w życiu zdrowym rozsądkiem. Pewnego dnia, Bóg zwrócił się do niego : «*Twój kraj jest bardzo mały. Nie wystarcza, że próbujesz nawrócić swoich rodaków. Posyłam cię na misję do Niniwy*»

Na dzisiejszych mapach geograficznych, ruiny Niniwy znajdują się blisko miejscowości Mossul, na północy Iraku. W czasach Jonasza (osmy wiek pne), Niniwa była bardzo dużym miastem, stolica najgroźniejszego i najpotężniejszego z wrogów Izraela, spragnionego nowych podbojów.

Po ludzku myśleć, nauczanie nieznanego Żyda w tym mieście, mogło skończyć się tylko śmiercią. Dla Jonasza była to « misja niemożliwa ».

Niniwa była tak duża, że trzeba było trzech dni, by przejść ją z jednego końca na drugi. Trzeba było więc wielu dni, by nauczać w licznych jej zakątkach....dlatego Jonasz udaje, że nie usłyszał słów Boga i wsiada do statku w Jafie, płynącym w kierunku przeciwnym do Niniwy...

Tymczasem w czasie tej podróży, gdy Jonasz spłynie spokojnie na statku, zrywa się sztorm...i Jonasz zaczyna się niepokoić i myśleć, że to kara Boża za jego nieposłuszeństwo...a że jest uczciwym człowiekiem, mówi o tym współpasazerom. Wtedy marynarze myślą tylko o jednym : jak pozbyć się tego niewygodnego

pasazera, by usmiezc gniew tego nieznanego im Boga. Wyrzucaja wiec Jonasza za burte. Jednak Bog nie opuszcza go i posyla wielka rybe, by polknela Jonasza i w ten sposob ocalila go. Jonasz modli sie we wnetrzu tej ryby i nawraca sie....Po trzech dniach, ryba wypluwa go na brzeg. Wkrotce Jonasz wyrusza w strone Niniwy, tym razem bez dyskusji. I staje sie cud. Mimo, ze miasto jest ogromne, pod koniec pierwszego dnia, wszyscy mieszkancy nwracaja sie....nawet zwierzeta pokutuja ! Pozostala tylko jedna osoba nienawrocona – on sam. Uwazal bowiem, ze Bog powinien wylac swoj gniew na ten poganski narod, a nie ich nawracac....zawiedziony, zatrzymal sie poza miastem. Bylo lato i panowal wielki upal. Bog troszczac sie o Jonasza sprawia, ze wyrasta wysoki krzak dajacy cien, pod którym moze sie schronic. Jednak nastepnego dnia Bog sprawia, ze krzak usycha. Jonasz wpada w gniew.....Bog mowi mu wtedy : « robisz tyle krzyku i zloscisz sie, ze krzak, który zaledwie wczoraj wyrosł, dzis usechl...nie sadzisz, ze duzo gorszym byloby, gdyby mieszkancy Niniwy poszli na zatracenie.... ? To sa przeciez Moje dzieci ! »

Ten basniowy tekst, wydaje sie prosty, tymczasem zawiera w sobie wiele pouczen :

1. Bog kocha wszystkich ludzi i czeka tylko na jeden gest z ich strony, by im przebaczyc
 - *“Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania.. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.”*

W czasach, gdy byl napisany ten tekst, wiedzano juz, ze czlowiek nigdy nie jest definitywnie przegrany bo Bog zawsze przebacza. Trzeba tylko miec otwarteuszy i serce...na Jego slowo i przebaczenie...

2. Bog jest Bogiem wszechswiata. Mozna sie do Niego modlic wszedzie czyli takze poza granicami Izraela....na statku i ...w brzuchu ryby...To znaczy, ze obecosc Boga, nie jest niczym ograniczona - ani miejscem ani krajem ani regionem...
3. Ci, ktorych uwazamy za pogan czy za grzesznikow, czesto okazuja sie byc gotowymi na przyjecie Słowa Bozego.
 - *“«Zaprawdę, powiadam wam: **Celnicy i nierządnice wchodzią przed wami do królestwa niebieskiego.** Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnice uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć.” (Mt 21, 31-32)*
 - *Marynarze na statku modla sie goraco do Boga Jonasza*
 - *Mieszkancy Niniwy nawracaja sie w ciagu jednego dnia*

- Czytana dziś historia z księgi Jonasza, została wymyślona po niewoli babilońskiej czyli w czasach, gdy prorocy przypominali ludowi Izraela, że Bóg może zbawić nie tylko ich samych ale też wszystkich ludzi.
- Bóg tłumaczy Jonaszowi, że nie może być dobrym prorokiem jeśli nie będzie miłował wszystkich ludzi, tak, jak On to czyni.

Psalm 25, 4-9

*Daj mi poznać drogi Twoje, Panie,
i naucz mnie Twoich ścieżek!
Prowadź mnie według Twojej prawdy i pouczaj,
bo Ty jesteś Bóg, mój Zbawca,
i w Tobie mam zawsze nadzieję.*

*Wspomnij na miłosierdzie Twe, Panie,
na łaski Twoje, co trwają od wieków.
Nie wspominaj grzechów mej młodości <ani moich przewin>
ale o mnie pamiętaj w Twojej łaskawości
ze względu na dobroć Twą, Panie!*

*Pan jest dobry i prawy:
dlatego wskazuje drogę grzesznikom;
rządzi pokornymi w sprawiedliwości,
ubogich uczy swej drogi.*

“Pan jest dobry i prawy: dlatego wskazuje drogę grzesznikom; rządzi pokornymi w sprawiedliwości, ubogich uczy swej drogi.”

- Jest to modlitwa grzesznika, który pragnie się nawrócić. Wie, że jest to możliwe bo ufa Miłosierdziu Boga.

- To znaczy, że Bóg nie oczekuje od nas załug ale pokory.

Słowo pokora, po hebrajsku «*anawim*», występuje często w Biblii. Pokorni inaczej nazywani są “ubogimi Boga” czy “ubogimi sercem”. To im Bóg odsłania tajemnice swych planów, to ich uczy chodzić Jego ścieżkami...

Motyw drogi i ścieżki jest typowy dla psalmów pokutnych, a Prawo Boże jest uważane za “przepisy drogowe”. Bóg najpierw wybawił swój lud z niewoli egipskiej i dopiero potem dał mu dziesięć przykazań, by oświecały mu drogę...

Hebrajskie słowo "Torah" pochodzi od korzenia słowa « nauczac »: Prawo jest więc nauczycielem życia w wolności, uczy jak iść ku Bogu.

- *"Daj mi poznać drogi Twoje, Panie, i naucz mnie Twoich ścieżek! Prowadź mnie według Twej prawdy i pouczaj, bo Ty jesteś Bóg, mój Zbawca..."*

Mimo, że jest to psalm pokutny, nie ma w nim niczego, co przypominałoby rachunek sumienia. Albowiem w centrum tej modlitwy pokutnej nie jest grzech ale sam Bóg i Jego dzieło wyzwolenia człowieka.

Nasze nawrócenie zaczyna się wtedy, gdy odwracamy wzrok od siebie samych i kierujemy go na Boga.